

# REFLEKSJE

BIULETYN INFORMACYJNY

Nr 79 (145) 2013

NSZZ **Solidarność**

w ANWILU SA

## Spiningowe zawody wędkarskie



W dniu 17.08.2013r. po raz pierwszy w historii odbyły się Zawody Spiningowe o Puchar Przewodniczącego Oddziału Inowrocław NSZZ "Solidarność". Wystartowało w nich 18 wędkarzy, w tym dwóch naszych związkowych kolegów z Anwilu, panowie Bartłomiej Och i Marian Szczepański. Zawodnicy rywalizowali na wodach jeziora Gopło w miejscowości Połajewo. Zawody miały charakter indywidualny, a wędkarze łowili z dwuosobowych łodzi podczas jednej tury od godziny 8<sup>00</sup> do 13<sup>00</sup>. Impreza przebiegała w koleżeńskej atmosferze, a zarówno rybki jak i pogoda dopisały wylśmienicie. Nasi reprezentanci mimo zupełnej nieznamomości wody w opinii organizatorów zajęli bardzo wysokie miejsca, odpowiednio 4 i 9 pokonując tym samym miejscowych ekspertów jak choćby aktualnego mistrza koła czy samego prezesa koła zyskując tym samym uznanie łowiących kolegów.

Mamy nadzieję, że w przyszłości rywalizacja o Puchar Przewodniczącego Oddziału Inowrocław NSZZ "Solidarność" na stałe zagości w kalendarzu imprez, w których nasi koledzy będą mogli reprezentować nasz związek. Wyniki zawodów przedstawiają się następująco:

1. Łapiński Andrzej - 17 szt - 1520 pkt
2. Jankowski Rafał - 14 szt - 1290 pkt
3. Kaczmarek Mateusz - 12 szt - 1030 pkt
4. Och Bartłomiej - 11 szt - 974 pkt [Anwil]
9. Szczepański Marian - 6 szt - 449 pkt [Anwil]

## Drużynowe spławikowe zawody wędkarskie



Powrót na podium

W dniu 24 sierpnia na zbiorniku retencyjnym przy Anwilu odbyły się Drużynowe Zawody Spławikowe o puchar Anwilu. Piętnaście trzyosobowych drużyn wędkarskich z Anwilu i

Spółek stanęło do rywalizacji w trzech przygotowanych wcześniej sektorach. Zawodnicy wędkowali od godziny 8<sup>00</sup> do 11<sup>30</sup> podczas jednej tury gdzie o wyniku decydował łączny wynik całej drużyny, a jako bonus przewidziany był dodatkowo puchar indywidualny za największą rybę zawodów. Niestety jak to często bywa w wędkarstwie tego dnia ryby nie były skore do współpracy i trzeba było wykazać się sporymi umiejętnościami i liczyć na przysłowiowy łut szczęścia, aby cokolwiek złapać. Niemniej pogoda dopisała i była wędkarsko wyśmienita, leciutki wiaterek i optymalna temperatura, więc nikt nie narzekał na gorsze wyniki, a dodatkowy nastrój budowała gęsta mgła spowijająca od rana wody łowiska. Słońce zaczęło nieśmiało przedzierać się przez chmury dopiero w połowie zawodów, co znacząco wpłynęło na żerowanie ryb. Tylko nieliczni zawodnicy osiągnęli przyzwoity wynik i o ostatecznej kolejności decydowały pojedyncze sztuki łowione w ostatnich minutach zawodów. Jak zwykle doskonale przygotowanych było kilka drużyn wiodących prym w ostatnich latach i niuanse decydowały o obsadzie tegorocznego podium. Tym razem z resztą nie po raz pierwszy klasę pokazał Marek Łazarski z Łączności, który osiągnął indywidualnie zdecydowanie najlepszy wynik łowiąc 1,77kg prowadząc tym samym swoją drużynę do zwycięstwa w całych zawodach. Drugie miejsce przypadło drużynie Wircomu, w której kolo-kwialnie mówiąc wynik zrobił Marcin Matjakowski łowiąc największą rybę zawodów 0,85kg płoć! Trzecie miejsce przypadło odmłodzonej drużynie Solidarności, która po roku przerwy wróciła do gry i znowu zdobyła puchar w rywalizacji drużynowej.

Przypominamy, że ostatni rok był pierwszym od kilku lat, kiedy to nasza reprezentacja nie była na podium i mamy tylko nadzieję, że młodzi koledzy nawiążą w przyszłości do wyników swoich poprzedników i rokrocznie będą zajmowali wysokie lokaty.

Zgodnie z tradycją po zakończeniu zawodów uczestnicy mogli wymienić spostrzeżenia przy piwku, zając się bigos i kiełbaski, które po całym dniu spędzonym na powietrzu smakują wyjątkowo.

Podsumowując całe zawody widzimy, że jest to impreza ciesząca się dużą popularnością, co przekłada się na pełną obsadę uczestników jak i rosnącą z roku na rok liczbę kibiców i obserwatorów. Zwycięskie drużyny otrzymały okolicznościowe puchary jak również wartościowe nagrody rzeczowe a każdy z uczestników drobny upominek. Dziękujemy ponadto kolegom, którzy poświęcili swój prywatny czas przy organizacji zawodów, szczególnie Jarkowi W., Andrzejowi S. i Karolowi D., którzy przygotowali łowisko i zadbali o catering i całą oprawę techniczną podczas trwania imprezy. Wyniki zawodów przedstawiają się następująco:

I miejsce - łączna waga: 2,65kg

1. Łazarski Marek
2. Obierak Tomasz
3. Nowicki Marcin

II miejsce - łączna waga: 2,42kg

1. Sławiński Bogumił
2. Kwiatkowski Wojciech
3. Matjakowski Marcin

III miejsce - łączna waga: 2,28kg

1. Och Bartłomiej
2. Tomalak Robert
3. Lewandowski Adam

## Spotkanie integracyjne

W dniu 31 sierpnia Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” zorganizowała dla swoich członków II spotkanie integracyjne w restauracji „Gościniec”.



Impreza udała się i nabiera rozmachu, pogoda dopisała a liczba uczestników spotkania jest coraz większa. Znakiem tego jest, że takie spotkania warto organizować dla coraz lepszej integracji członków naszego związku. Do zobaczenia za rok.

## XV Rajd Górski

Komisja Zakładowa w 2013 roku zorganizowała XV już Rajd Górski tym razem do Zakopanego w dniach 9-14 września.

„A w górach już jesień”- pojechaliśmy to sprawdzić! Rzeczywiście w górach już są pierwsze oznaki jesieni szczególnie widoczne w zmianie ubarwienia liści drzew, krajobrazy górskie stają się coraz bardziej malownicze. Podziwialiśmy je przy niezłej pogodzie, wbrew prognozom aura okazała się dla nas łaskawa i w większości naszym wyprawom na szlaki towarzyszyło słońce. Jedynie środa była deszczowa, co i tak nie powstrzymało nas przed wyjściem na szlak. Naszą bazą wypadową był Dom Wczasowy „Halina” w Olczy- Stachonie.



Zakwaterowanie naprawdę godne polecenia. Pokoje czyste i przytulne, a wyżywienie bardzo smaczne i obfite. Jak zwykle na szlaki prowadzili nas przewodnicy, tworząc dwie grupy. Do wyboru był szlak trudniejszy dla bardziej zaawansowanych i łatwy dla mniej wytrzymałych. Dwóch kolegów postanowiło w czwartek zdobyć Rysy (2499 m n.p.m.) z pozytywnym skutkiem, za ten wyczyn dostali gromkie brawa przy ognisku. Ostatni dzień rajdu przeznaczaliśmy na zwiedzanie starego kościoła w Dębnie - zabytek pod patronatem UNESCO, sanktuarium w Ludźmierzu i rejs statkiem po jeziorze Czorszyńskim. Jeden z

wieczorów spędziliśmy przy ognisku piekąc kiełbaski i śpiewając, a w ostatni wieczór odbył się wieczorek pożegnalny. Jak zwykle czas jest nieubłagany i nadeszła sobota, czas powrotu do domu, pracy i obowiązków. Pozostaną jedynie miłe wspomnienia udokumentowane zdjęciami.

## Manifestacja w Warszawie



Piotr Duda dziękuje za dni protestu

Wrześniowe dni protestu, a szczególnie sobotnia demonstracja w Warszawie była wielkim naszym sukcesem i sukcesem całego polskiego ruchu związkowego. Potwierdziło się, że umiemy być solidarni w obronie sprawach najważniejszych. Teza, że jedynym sukcesem rządów Donalda Tuska jest zjednoczenie polskich związków zawodowych - stała się faktem.

W sobotę 14 września blisko 200 tysięcy związkowców przemaszerowało w pokojowej demonstracji ulicami Warszawy. Serce mi się radowało, że wreszcie Polacy się przebudzili. Skoro nie ma w Polsce autentycznego dialogu społecznego, pozostaje nam jedynie ulica. Dlatego przyjechaliśmy wykrzyczeć nasz sprzeciw wobec antypracowniczych, antyspołecznych i antydemokratycznych posunięć rządu.

W imieniu Komisji Krajowej „Solidarności” chcę podziękować organizatorom, związkowcom i wszystkim uczestnikom manifestacji. To dzięki Wam cała czterodniowa akcja przebiegała tak sprawnie, bezpiecznie i imponująco. Pokazaliśmy, że potrafimy być solidarni i zorganizowani. Serdecznie Wam za to dziękuję. Dziękuję poszczególnym regionom i branżom naszego Związku. Wzięliście na siebie ogromną część przygotowań.

Szczególnie, jeśli chodzi o organizację wyjazdów, wynajem autokarów, pociągów, zapewnienie aprowizacji i opieki. Na koniec dziękuję moim najbliższym współpracownikom i pracownikom Komisji Krajowej. Wiem, że razem możemy wszystko. To nie jest koniec. To dopiero początek naszej drogi, ale... i tak wygramy!

## Częstochowa – Pielgrzymka

Z manifestacji na pielgrzymkę



Ogólnopolska Pielgrzymka Ludzi Pracy na Jasną Górę została zorganizowana po raz pierwszy w 1982 roku przez bł. ks. Jerzego Popiełuszkę. Co roku odbywa się w trzecią sobotę i niedzielę września. Tegoroczna odbywa się pod hasłem: "Solidarność wierna Bogu w Trójcy jedynemu, Kościołowi i Ojczyźnie.

Przemówieniem przewodniczącego "Solidarności" Piotra Dudy rozpoczęła się uroczysta suma w ramach 31. Ogólnopolskiej Pielgrzymki Ludzi Pracy na Jasną Górę. To pierwsza, na którą pielgrzymi przybyli prosto z warszawskiej manifestacji przeciwko polityce rządu.

Przywołując słowa inicjatora pielgrzymki kapelana "S" bł. ks. Jerzego Popiełuszki, przewodniczący powiedział, że pracownik nie może dobrze pracować, jeśli nie widzi sensu swojej pracy. - A jaki sens może mieć praca na śmieciówce? - pytał w swoim wystąpieniu.

- Rok temu mówiłem - dla pracownika nie ma różnicy, czy pracuje na czarno, czy na umowę śmieciową. I w jednym i drugim przypadku nie może zachorować, nie może iść na urlop, nie będzie miał emerytury. I co się przez ten rok

zmieniło? Nic się nie zmieniło. Jest jeszcze gorzej. Zmieniając kodeks pracy politycy zrobili z nas pracowników na rozkaz. Nasze wynagrodzenia będą jeszcze niższe. Nasze życie rodzinne jeszcze trudniejsze. Po raz kolejny pracodawcy przy pomocy rządu dla jeszcze większego zysku obniżyli sobie koszty, wyzyskując pracowników - podsumował przyczyny protestu. Odnosząc się do dialogu społecznego Duda zwrócił uwagę, że o trudnych sprawach trzeba rozmawiać, prowadzić dialog, ale nasza władza nie chce dialogu i kompromisu. Chce konfrontacji.

## Humor

### 7 cudów Gierka

1. Nie było bezrobocia
2. Mimo, że nie było bezrobocia, nikt nic nie robił
3. Mimo, że nic nikt nie robił, plany wykonywano w 150%
4. Mimo, że plany wykonywano w 150%, nigdzie niczego nie było
5. Mimo, że nigdzie niczego nie było, każdy wszystko miał
6. Mimo, że każdy wszystko miał, wszyscy, wszystko kradli
7. Mimo, że wszyscy, wszystko kradli, to co ukradli zawsze było.

\*\*\*

### 7 cudów Tuska

1. Jest bezrobocie
2. Mimo, że jest bezrobocie, wszyscy pracują
3. Mimo, że wszyscy pracują plan nie jest wykonywany nawet w 50%
4. Mimo, że plan nie jest wykonywany, wszędzie, wszystko jest
5. Mimo, że wszędzie, wszystko jest, nie wszyscy, wszystko mają
6. Mimo, że nie wszyscy, wszystko mają, kradną głównie ci co mają wszystko
7. Mimo, że kradną ci co mają wszystko, nie udaje się nikogo złapać i niczego odzyskać.

Redaguje zespół.

Wydaje: Komisja Zakładowa NSZZ *Solidarność*  
w ANWILU S.A. tel. 32-32, 33-32